

KS. WOJCIECH ŻYCIŃSKI SDB

MARIOLOGIA MŁODZIEŻY

Zdaniem wielu teologów wśród współczesnej młodzieży zauważyć można dwie charakterystyczne postawy w odniesieniu zarówno do samej postaci Maryi, jak i mariologicznej nauki Kościoła. Pierwsza z tych postaw wyraża się najogólniej w małym wykorzystaniu i dowartościowaniu wymiaru maryjnego w religijnym życiu młodzieży¹. Dotychczas nie pojawiło się właściwie gruntowne studium, które czy to z punktu widzenia socjologicznego, czy pedagogicznego, a przede wszystkim religijnego, zajęłoby się analizą roli aspektów maryjnych w życiu współczesnej młodzieży. Druga ze wspomnianych postaw wyraża się w świadomym pomijaniu takich aspektów, które ze względu na trudności w ich zrozumieniu, odmienne uwarunkowania kulturowe czy rozwinięty ruch ekumeniczny, nie zawsze znajdują akceptację wśród tych, którzy są „przyszłością świata”. Odnowa mariologii zapoczątkowana na Soborze Watykańskim II sprawiła między innymi i to, że aspekty maryjne niewystarczająco udokumentowane przez Biblię czy najstarszą Tradycję, a kwestionowane przez chrześcijan innych wyznań, są celowo pomijane przez głosicieli Słowa Bożego i katechetów, by nie budzić w młodych niepotrzebnych wątpliwości. Z drugiej strony „zawsze słuszne i prawdziwe” argumentacje prezentowane przez kaznodziejów i apostołów maryjnych, a nie odróżniające doktryny od pobożności, oficjalnego nauczania Kościoła od wypowiedzi czcicieli Maryi, przynoszą skutek odwrotny do zamierzonego².

W niniejszych refleksjach pragnę rozważyć z punktu widzenia teologicznego zarówno treść, jak i kryteria jakimi powinno kierować się przepowiadanie młodym niektórych przynajmniej aspektów maryjnych. Świadomie skoncentruję uwagę na tych aspektach katolickiego nauczania o Matce Bożej,

które w XX w. uważane są już za „niemodne”, a do których bez wątpienia zaliczyć należy: Niepokalane Poczęcie i bezgrzeszność, Boże Macierzyństwo i dziewictwo, oraz współodkupicielstwo i chwałę wniebowzięcia.

1. NIEPOKALANE POCZĘCIE I BEZGRZESZNOŚĆ MARYI

Niepokalane Poczęcie oznacza najogólniej, że Maryja była wolną od najmniejszego nawet grzechu już od samego momentu swego poczęcia. Będąc przedstawicielką rodzaju ludzkiego dziedziczącego grzeszny stan Adama, wolą Boga realizującego wobec człowieka swój zbawczy zamiar, wyjęta została spod powszechnego prawa grzechu, a tym samym maksymalnie upodobniona do ludzkiej postaci Zbawiciela. W posiadanym przez Maryję stanie pierwotnej sprawiedliwości, ludzkość widzi owoc działania Bożej łaski i możliwości powrotu do tego stanu, ze względu na zasługi krzyżowej męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Ten właśnie ostatni aspekt wydaje się być niewystarczająco podkreślany we współczesnym przepowiadaniu mariologii, jak i nie był należycie uwzględniany w przeszłości. Młodzi słusznie mogą podnosić zarzut, że skoro Niepokalane Poczęcie i bezgrzeszność Maryi były przejawem Bożego upodobania i realizacją Jego zbawczego planu, to odnosi się to wyłącznie do Maryi, a nie do nas. Stąd też bardzo ważną rzeczą jest uwrażliwianie odbiorców doktryny o Niepokalanym Poczęciu, że ten Jej wyjątkowy stan nie został uczyniony i nie odnosi się tylko do Niej, ale że jest on również i dla nas, a może przede wszystkim dla nas. Maryja bowiem nie została **uczyniona** niepokalaną, ale **stała się** taką³. Tak jak wielkie dzieła Boga wobec Izraela Starego Przymierza dokonywały się poprzez pośrednictwo Abrahama i jego potomków, aż po Józefa, Jana Chrzciciela czy Symeona, tak samo i Niepokalane Poczęcie jest dziełem dokonany przed wszystkim przez Boga dla ludu Nowego Przymierza, jakim jest Kościół. Bohaterowie wiary tegoż ludu, odznaczający się wyjątkowymi darami, zdolnościami, charyzmatami, umiejętnościami, nigdy nie otrzymują ich tylko dla siebie, ale dla społeczności, którą tworzą, w której pracują, której przewodzą.

W takim ujęciu Niepokalane Poczęcie jawi się nam nie tylko jako punkt wyjścia, przez który Boży plan zbawienia osiągnął etap finalny, ale również jako punkt dojścia. W istocie bowiem doktryna ta zawiera niezwykle bogate implikacje teologiczne: jest propozycją życia, jaką Bóg przedkłada wobec wolnego stworzenia. Dzięki tej propozycji człowiek może stać się odkupionym, uzyskać ponownie swój stan niewinności pierwotnej, zaś łaska Boża, poprzez współpracę z naturą może, tak jak w przypadku Maryi, osiągnąć swój najwyższy wymiar. Tym, co w doktrynie o Niepokalanym Poczęciu odnosi się indywidualnie do Maryi, jest Jej powołanie czy zaproszenie przez

Boga do bycia Jego umiłowaną córką w Jezusie Chrystusie, Którego otrzymała (jako Oblubieńca) i Którego ofiarowała jako Matka przez Syna wybraną⁴. Innymi słowy, poprzez Niepokalane Poczęcie Maryja została powołana do bycia chrześcijanką w pełnym i konsekwentnym tego terminu znaczeniu. A przecież do tego jesteśmy powołani wszyscy, gdyż tak jak Ona w Jezusie Chrystusie, staliśmy się umiłowanymi dziećmi Boga.

Podobnie jednak jak chrzest nie tworzy jeszcze naszej jedności z Ojcem w stopniu doskonałym, ale tylko ją zapoczątkowuje i umożliwia jej wzrost i rozwój, tak samo Niepokalane Poczęcie możemy uważać za swoistego rodzaju chrzest Maryi, zapoczątkowujący w Niej to zjednoczenie z Bogiem, które w misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa osiągnie swą pełnię⁵.

Również i dziś Niepokalane Poczęcie pozostaje zobowiązaniem do całkowitej świętości na wzór Maryi. Ze strony Boga jest ono bowiem propozycją wobec Niej, ze strony Maryi natomiast jest owocem Jej całkowitej zgody na tę propozycję. Jako pierwsza ze wszystkich wierzących została powołana przez Boga do realizowania tego, co konstytuuje istotę bycia chrześcijaninem, do objawiania tej świętości, która źródło swe posiada w świętości samego Chrystusa, Boga-Człowieka⁶.

W przepowiadaniu doktryny o Niepokalanym Poczęciu, zwłaszcza młodzieży skłonnej do wszelkiego rodzaju kontestacji, nie można również pominąć wymiaru antropologicznego. Jej przywilej odnosi się bowiem do ludzi i dostąpiła go ze względu na ludzi. Wskazuje na piękno i wielkość ludzkiego przeznaczenia, jakim jest wieczne zjednoczenie z Bogiem. Patrząc na Niepokalaną, łatwiej jest zrozumieć, że ludzkie życie, choć ograniczone i częściowo zdeterminowane, zmierza ku ściśle określönemu celowi, że nie jest ono absurdem i nie zdąża ku temu, co niepewne i niewiadome, ale że ukierunkowane jest na szczęśliwą wieczność. Miara świętości Maryi i naszej uzależniona była, czy jest, od jakości odpowiedzi na inicjatywę i propozycję Boga. Szczęśliwość wieczna może być udziałem każdego, kto za przykładem Maryi udzieli niczym nie uwarunkowanej odpowiedzi Bożej inicjatywie.

2. BOŻE MACIERZYŃSTWO I TRWAŁE DZIEWICTWO

O ile Niepokalane Poczęcie określa jakość życia Maryi a Jej świętość uwarunkowana jest wolną odpowiedzią na Boże słowo, o tyle Bożemu Macierzyństwu i trwałemu dziewictwu Maryi towarzyszy tajemnicza obecność i rola Ducha Świętego⁷. Starożytni Ojcowie Kościoła podkreślali nawet z upodobaniem, że Maryja wpiernim w łonie swoim, poczęła Chrystusa w umyśle (*prius mente quam ventre concepit*). Jest to stwierdzenie o tyle słuszne, że fakt macierzyństwa fizycznego Maryi jest zarazem prawdziwie

ludzkim, ale też jest i czymś więcej. Tak w czasach Maryi, jak i dziś prawdziwemu narodzeniu Chrystusa towarzyszyć musi zawsze wiara. Stąd też Macierzyństwo Boże Maryi, w przeciwieństwie do macierzyństwa ludzkiego, jest nie tylko *biologiczne*, ale i zarazem *zbawcze* i właśnie jako takie określa możliwość naszego macierzyństwa wobec Chrystusa, tzn. sprawia, że dziś Chrystus może się rodzić ponownie dzięki naszej wierze. Ten fakt, że Chrystus może rodzić się dziś w sercach ludzi, możliwy jest tylko dzięki Jego uprzedniemu narodzeniu cielesnemu z Maryi.

Boże Macierzyństwo Maryi dokonuje się zatem w ścisłej integralności tego, co biologiczne z tym, co zbawcze. Jako takie z kolei ma ono ścisły związek z Jej wyjątkową świętością wynikającą z przywileju Niepokalanego Poczęcia. Jest to konkretne, jakkolwiek tajemnicze uzewnętrznienie wyjątkowej bliskości czy zjednoczenia Maryi z Chrystusem, a zarazem cała wielkość bycia chrześcijaninem.

Zgodnie z Tradycją chrześcijańską rozróżniamy potrójny wymiar dziewictwa Maryi, mówiąc o dziewictwie przed zrodzeniem, w zrodzeniu i po zrodzeniu. Dziewictwo przed zrodzeniem rozumie się jako poczęcie przez Maryję Jezusa bez udziału mężczyzny, a w sposób cudowny, z mocy Ducha Świętego. Podkreśla się przez to absolutną transcendencję Jezusa, Syna Maryi, ale również i przede wszystkim Syna Bożego. Nauka o dziewictwie w zrodzeniu pogłębia jeszcze wyjątkowość dzieła dokonanego przez Boga wobec Maryi i wobec ludzkości, ukazując jak dalece była On włączona w Boży plan odkupienia człowieka, oraz ukazuje cudowne narodzenie Chrystusa jako konsekwencję Jego cudownego poczęcia. Dziewictwo po zrodzeniu oznacza, że Jezus był jedynym Synem Maryi ofiarującej swe życie dla Tego, który równocześnie był Jej Bogiem i Stwórcą.

Dopiero te trzy wymiary dziewictwa Maryi rozważane razem ukazują doniosłość omawianej doktryny. Istota jej sprowadza się do faktu, że Maryja potrafiła skoncentrować i poświęcić wszystkie siły swej miłości dla Chrystusa i Jego dzieła. Autentyczność zatem i pełnia życia chrześcijańskiego są darem Boga, jako takie więc nie mogą urzeczywistnić się w oderwaniu od wiary. Ojcowie Kościoła mówiąc o dziewictwie Maryi, wskazywali nań nie tyle w aspekcie przywileju Bożej Rodzicielki, ile raczej narodzin Chrystusa. Rozważali dogmatyczną i symboliczną jedność trzech narodzin Słowa: z Ojca przed wiekami, z Maryi w czasie, w duszach chrześcijan przez wiarę i chrzest. Narodziny drugie (z Maryi w czasie) mają wartość znaku w stosunku do pozostałych: są potwierdzeniem narodzin pierwszych i wzorem ostatnich⁸. Znak ten posiada podwójny wymiar: najpierw oznacza on ubóstwo i niezdolność człowieka do dokonania swego wyzwolenia czy samozbawienia, a następnie, że „czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże”. Innymi słowy, dziewictwo Maryi, to nieobecność miłości ludzkiej zdolnej powołać do życia nową istotę, a całkowite zawierzenie i poświęcenie się Bogu⁹.

3. WSPÓŁODKUPICIELKA I WZIĘTA DO NIEBA

Mówiąc o Maryi jako o Współodkupicielce, należy pamiętać zarówno o szczególnej precyzji teologicznej, by nie być posądzonym o kwestionowanie odkupieńczej wartości dzieła samego Chrystusa, jak też unikać skłonności właściwych niektórym apostołom maryjnym, a przejawiających się w ustawicznym mnożeniu tytułów przypisywanych Matce Bożej. Zawsze natomiast trzeba mieć na uwadze odmienność treściowego zakresu tego terminu, kiedy odnosimy go do Maryi, a kiedy mówimy o Chrystusie, naszym jedynym Odkupicielu. Ponadto na uwagę zasługuje również fakt, że Sobór Watykański II, kierując się tak względami teologicznymi, jak i ekumenicznymi, świadomie unika odnoszenia do Maryi tytułu Współodkupicielka. Stąd też nauczanie o współodkupicielstwie Maryi powinno zawsze występować w kontekście czynnego Jej udziału w dziele Chrystusa.

Zauważyć można ścisły związek zachodzący pomiędzy nauczaniem o współodkupicielstwie Maryi a faktem Jej Bożego Macierzyństwa, doskonałej świętości czy trwałego dziewictwa. Rozważając wzajemne związki między współodkupicielstwem Maryi a Jej Bożym Macierzyństwem, trzeba mieć na uwadze czas od poczęcia Jezusa aż po Jego życie dojrzałe, kiedy to Maryja, jak każda matka, pełniła wobec Syna swą macierzyńską funkcję. Macierzyństwo to w wyjątkowy sposób rozciąga się na czas milczącej ofiary miłości obejmującej okres publicznej działalności Chrystusa aż po Jego krzyżową śmierć. Macierzyńskie zjednoczenie z Chrystusem było wtedy równocześnie uzewnętrznieniem Jej wyjątkowej świętości i dziewictwa, Jej miłość koncentrowała się na Bożym Synu.

Mówiąc zatem o Maryi jako Współodkupicielce, nie możemy Jej przypisywać czynów czy zasług oznaczających ich wartość w sensie odkupienia obiektywnego. To bowiem jest dziełem samego tylko Chrystusa. Możemy odnosić do Niej ten tytuł zaznaczając jednak, że oznacza on tylko to, iż Maryja zrodziła Chrystusa i aktywnie w Jego życiu uczestniczyła. Tym samym, w myśl doktryny biblijnej, była współpracownikiem Boga w dziele zbawienia. A współpracować z Bogiem w dziele zbawienia, to nic innego, jak być wobec Niego dyspozycyjnym, jak udzielać odpowiedzi na Jego propozycje kierowane wobec człowieka. Kościół katolicki nigdy nie uczył o odkupicielstwie Maryi, niezależnym od odkupieńczego dzieła samego Chrystusa. Współpracować w dziele odkupienia w porządku łaski, oznacza zawsze udzielać odpowiedzi¹⁰.

Inny z tytułów maryjnych, będący zarazem najmłodszym dogmatem doktryny chrześcijańskiej, oznacza pełnię chwały Maryi. To, co dokonało się w Chrystusie przez Jego wstąpienie do nieba, dokonało się również wobec Maryi poprzez Jej wniebowzięcie, oraz dokona się wobec Kościoła w dniu

ostatecznej paruzji. Ludzkość odkupiona przez Chrystusa, w Maryi wniebowziętej widzi swój ostateczny kres, do którego zmierza.

Poprzez prawdę o wniebowzięciu Maryi Kościół wyznaje swą wiarę w jedyną i niepowtarzalną funkcję, jaką Matka Boża spełniła w realizacji planu zbawczego. Jak Chrystus nazwany jest drugim Adamem, tak samo, przez analogię, już w najstarszej Tradycji patrystycznej określano Maryję mianem drugiej Ewy, tej, która naprawiła to, co zepsuła pierwsza Ewa. W Niej znajduje odpowiedź propozycja przedłożona przez Boga człowiekowi. Propozycja zainaugurowana ze strony Boga w Chrystusie, spotkała się z odpowiedzią ze strony człowieka w Maryi. Przyszłość Kościoła uwielbionego jest już zapoczątkowana, obecna i spełniająca się w Maryi wniebowziętej¹¹. Eschatologia proleptyczna Nowego Testamentu w odniesieniu do nauki o wniebowzięciu Maryi znajduje swe szczególne uzewnętrznienie. Potwierdza ono prawdziwość i niezawodność odkupienia dokonanego przez Chrystusa¹².

Prawda o współodkupicielstwie Maryi uczy nas, że każdy z ludzi zaangażowany jest w „sprawę Jezusa” i musi ustawicznie dokonywać podstawowych wyborów, by sprawę tę życiem swoim uzewnętrznic. Prawda o wniebowzięciu Maryi potwierdza natomiast fakt, że zaangażowanie w sprawę Jezusa nie tylko prowadzi ale realizuje już absolutną przyszłość człowieka.

4. WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Młodzież współczesna niewątpliwie odznacza się skłonnością do bycia we wspólnocie, tworzenia grup, uczestniczenia w życiu Kościoła. Charakterystyczną cechą mariologii Soboru Watykańskiego II jest również jej ukierunkowanie eklezjotypiczne. Sobór mówi o Maryi jako członku Kościoła najznakomitszym i całkiem szczególnym¹³. Wydaje się, że właśnie rozważanie prawd z zakresu mariologii w perspektywie wspólnotowej, gdzie cały Kościół razem z Maryją modli się do Boga i oddaje Mu cześć, może przyczynić się do usunięcia wielu trudności czy uprzedzeń w odniesieniu do tej niełatwej przecież doktryny.

Niepokalane Poczęcie jawi się nam w powyższej perspektywie jako wyjątkowy dar Boga, który proponowany jest każdemu człowiekowi, a który ukierunkowany jest na jego cel ostateczny. Świętość Maryi stanowi inspirację określającą zadanie dla wszystkich chrześcijan: jakkolwiek ich świętość może być osiągnięta tylko w stopniu niższym, to jednak z zachowaniem tych samych istotnych elementów. Istotą Bożego Macierzyństwa jest jego wymiar duchowy odnoszący się również do wszystkich wierzących. Jego istotę stanowi zrodzenie zbawcze. Dziewictwo, pojęte jako wyraz miłości, jest nieodłączne od świętości i pozwala skoncentrować całego siebie wyłącznie na Bogu i bliźnich ze względu na Boga. Współodkupicielstwo (nie utożsamiane

z jedynym odkupieniem dokonany przez Chrystusa) rozciąga się również na wszystkich ludzi poprzez ich uczestnictwo i zaangażowanie w dziele Chrystusa. Podobnie chwala wniebowzięcia jest zapowiedzią stanu człowieka w dniu ostatecznym.

Wszystko zatem, co odnosimy do Maryi w nauczaniu o Niej, odnosi się również do wierzących. Jest Ona bowiem przecież w Kościele i z Kościołem. Jeśli więc Kościół odznacza się wymiarem maryjnym, to każdy z członków Kościoła w sobie właściwy sposób owe maryjne aspekty posiada i w bardziej czy mniej doskonały sposób je uzewnętrznia. Rozpoznanie i świadomość autentycznej tożsamości Maryi i maryjnego wymiaru Kościoła jest niezwykle ważne i doniosłe dla wszystkich chrześcijan, a dla młodzieży w szczególności. Dzięki niemu bowiem można rozpoznać i uświadomić sobie własną tożsamość i autentyczność zarówno wobec Boga, jak i wobec innych.

PRZYPISY

1. Zob. A. Gallio, *Maria nel mondo giovanile d'oggi*, Roma 1981.
2. Zob. L. Tommasi, *La contestazione religiosa dei giovani*, Milano 1981.
3. Zob. G. Gozzelino, *Contenuti e criteri per un corretto annuncio di Maria ai giovani*, w: *Come annunciare ai giovani Maria*, Roma 1986, s. 60-61.
4. Zob. L. J. Suenens, *Kim jest Ona? Synteza mariologii*, Warszawa 1988, s. 48.
5. Tamże, s. 61.
6. Zob. R. Cantalamessa, *Maria, uno specchio per la Chiesa*, Milano 1990, s. 58-61.
7. Zob. Łukaszycki opis Zwiastowania.
8. Zob. R. Laurentin, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, s. 270.
9. Zob. M. Thurian, *Maryja Matka Pana, Figura Kościoła*, Warszawa 1990, s. 46.
10. Zob. A. Skowronek, *Zagadnienia maryjne w historii ekumenizmu. Problemy, poszukiwania, perspektywy*, Przegląd Powszechny 837(1991)5, s. 235.
11. Zob. G. Gozzelino, *Vocazione e destino dell'uomo in Cristo*, Torino 1985, s. 167-168.
12. Zob. J. Galot, *Maria, la donna nell'opera della salvezza*, Roma 1991, s. 321.
13. KK 53.